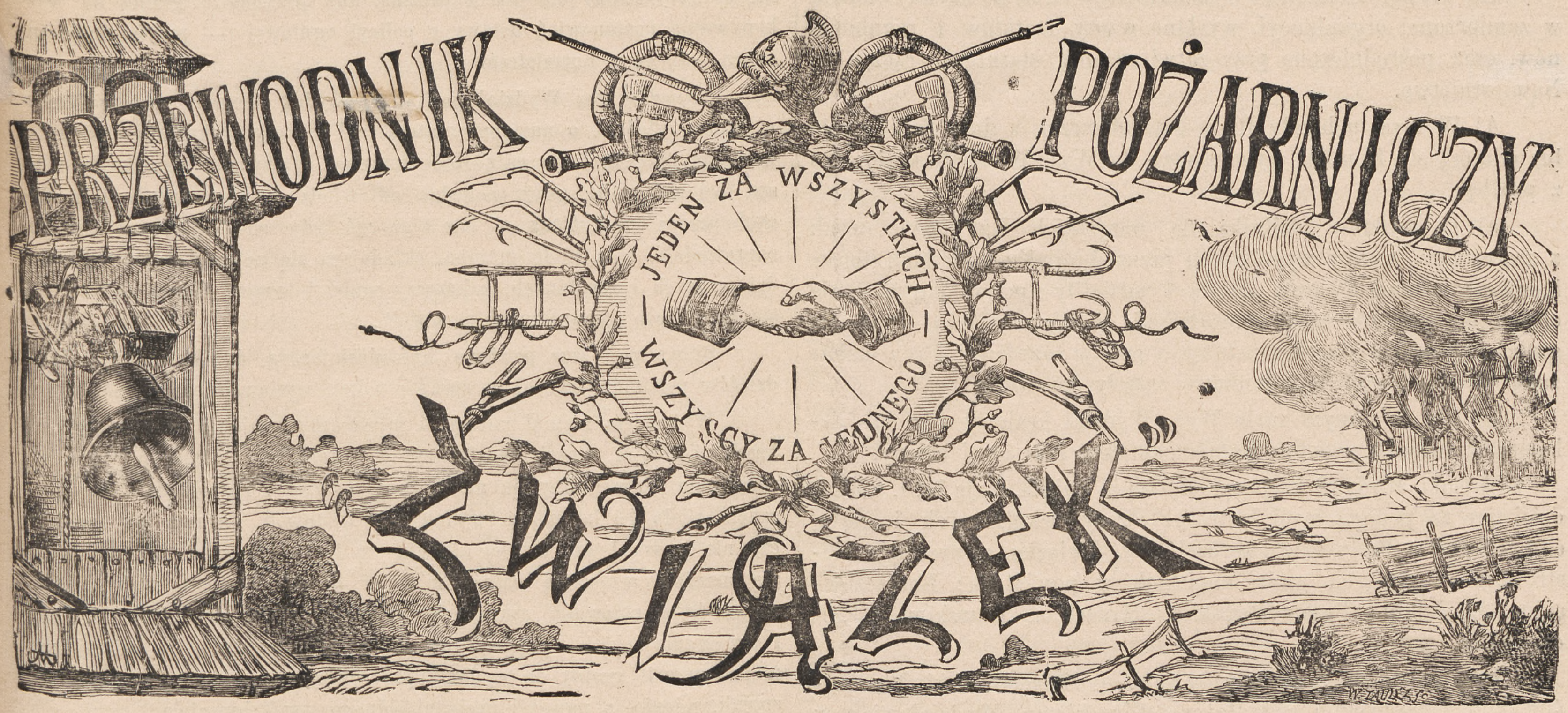
Rok VI. Miesiąc Październik 1892. Nr. 10.



Organ Towarzystw ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi 1. każdego miesiąca. Redakcya i Administracya we Lwowie, Rynek 17. I. p.

Przedpłata: W miejscu rocznie 2 złr. 40 cnt., półrocznie 1 złr. 20 cnt. — Z przesyłką rocznie 2 złr. 80 cnt., półrocznie 1 złr. 40 cnt

Sprawozdanie

z III. posiedzenia Rady zawiadowczej krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych z dnia 5. września 1892. r.

Miejsce zebrania: kancelarya kraj. Związku we Lwowie Rynek l. 17. Początek o godzinie 5 po południu.

Obecni członkowie Rady zawiadowczej: WP. Mühln Władysław, Ważeński Franciszek, Rewakowicz Henryk, Locher August, Hryniewicz Bruno, Sygiericz Emanuel i sekretarz Piotrowski Aleksander.

Na porządku dziennym:

I. Zatwierdzenie protokołu z II. posiedzenia Rady zawiadowczej z dnia 2. kwietnia 1892.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od dnia 2. kwietnia do dnia 5. września br. (ref. dr. Alfred Zgórski).

III. Zamknięcie rachunkowe za II. kwartał b. r. (ref. skarbnik p. B. Hryniewicz).

IV. Referat Dra Ludwika Cwiklicera o wnioskach ochotn. straży pożarnej w Gorlicach, w sprawie polepszenia bytu towarzystw strażackich.

V. Referat Dra Ludwika Ćwiklicera w sprawie uchwały V. walnego zjazdu strażackiego, przekazującej Radzie zawiadowczej tworzenie Związków okręgowych.

VI. Sprawozdanie o wnioskach: a) p. J. Celewicza, w sprawie wyrobu sikawek i narzędzi ratunkowych w kraju (ref. p. B. Hryniewicz); b) Dr. Z. Miczyńskiego o podanie wskazówek jakich się trzymać należy przy nabywaniu sikawek i narzędzi ratunkowych (ref. Dr. Z. Miczyński).

VII. Sprawozdanie z przebiegu sprawy wprowadzenia w życie instytucyi powiatowych inspektorów pożarnych (ref. sekretarz A. Piotrowski).

VIII. Sprawozdanie komisyi egzaminacyjnej kursu szkoły strażackiej w Oświęcimie (ref. p. B. Hryniewicz).

IX. Sprawozdanie z lustracyi straży ochotniczych (referent p. W. Turski).

X. Prośby o zapomogi i pożyczki.

XI. Wnioski członków.

Przewodnictwo obejmuje p. Władysław Mühln i oznajmia, że Naczelnik kraj. Związku J. O. Ks. Adam Sapieha, zastępca naczelnika Dr. Alfred Zgórski i Dr. Ludwik Cwiklicer, nie mogli przybyć na dzisiejsze posiedzenie z powodu słabości, zaś członkowie Rady zawiadowczej p. Władysław Turski i Dr. Zygmunt Miczyński nadesłali pisemne uwiadomienia, że z powodu ważnych przeszkód i zajęcia zawodowego w obradach udziału wziąść nie będą mogli.

I. Protokół z ostatniego posiedzenia z dnia 2. kwietnia br. przyjęto do wiadomości.

II. Sekretarz p. Aleksander Piotrowski przedkłada następujące sprawozdanie z czynności komitetu wykonawczego krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych za czas od dnia 2. kwietnia do dnia 4. września 1892 r.

W powyższym czasie załatwiono następujące sprawy:

1) Według protokołu podawczego, od dnia 2. kwietnia do dnia 4. września br. liczba weszłych exhibitów wynosiła 426, z tego załatwiono 382, pozostaje do załatwienia 44.

2. Na mocy nadesłanych deklaracyi przyjęto do krajowego Związku straże ochotnicze w Horodence, Kopyczyńcach, Podwołoczyskach, Rozdole Ryglicach, Sądowej Wiszni, Skolem, Żabnie i Żółtańcach.

Ogólna zatem liczba towarzystw związkowych wynosi 148.

3) W powyższym czasie rozesłano 138 odezw do Zwierzchności gminnych i osób prywatnych z prośbą o zajęcie się organizacyą straży ochotniczych — dotychczas otrzymano wiadomości o zajęciu się tą sprawą w Bursztynie, Dziekanowicach, (Wieliczka), Chodorowie, Jazłowcu, Olpinach, Padwi, Przecławiu, Radomyślu, Rozwadowie, Starej Soli, Ułaszkowcach i Żydaczowie.

Ze strony Komitetu wykonawczego wzięto czynny udział w zamierzonej organizacyi, wysłano wzory statutów i regulaminów, oraz pośredniczono przy zatwierdzaniu statutów przez c. k. Namiestnictwo.

4) W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 2. kwietnia br. odniósł się Komitet wykonawczy do Wys. Wydziału krajowego z prośbą:

a) O wydanie okólnika do wszystkich Rad powiatowych z zawezwaniem, aby wysełanych przez kraj. Związek lustratorów i delegatów otaczały swą opieką i udzieliły im w danym razie charakteru urzędowego i upoważnienia do przekonania się o ile gminy wykonują przepisy ustawy o policyi ogniowej i czy nakazane ustawą narzędzia ratunkowe zostały sprawione.

b) Aby w danym razie Wys. Wydział krajowy udzielał delegatom Związku podobne pełnomocnictwa i ze swej strony.

Wysoki Wydział krajowy odezwą z dnia 3. maja br. l. 20952, dziękując za podjętą myśl lustracyi straży ochotniczych i gmin, odniósł się do Rady zawiadowczej kraj. Związku z prośbą o zlustrowanie wszystkich gmin miejskich w powiatach: Borszczowskim, Brodzkim, Przemyślańskim, Sanockim, Rawskim i Złoczowskim.

Do dnia dzisiejszego zlustrowano powiaty: Brodzki, Przemyślański i Złoczowski i przedłożono Wysokiemu Wydziałowi trzy raporta z powyższych powiatów z następującem sprawozdaniem ogólnem:

W myśl polecenia Wysokiego Wydziału krajowego z d. 3. maja br. L. 20952 mamy zaszczyt przedłożyć w załączeniu pod 1/3, trzy sprawozdania z lustracyi straży ochotniczych i stanu obrony pożarnej w powiatach Brodzkim, Przemyślańskim i Złoczowskim.

Że stan obrony pożarnej w tych powiatach jest na tak niskim stopniu rozwoju, cięży wina z jednej strony na odnośnych Zwierzchnościach gminnych, które dotychczas, bez wyjątku uważają nowo wydaną ustawę o policyi ogniowej nie jako dobrodziejstwo, lecz uważają takową za ciężar na równi z podatkami i prestacyami — to też na każdym kroku starają się ustawę obejść i ominąć, uchylić się od wydanych przepisów, bez względu, że podobna opieszałość odbywa się kosztem współobywateli, kosztem miast i całego kraju.

Zwierzchności gminne, swoją opieszałością jedynie, powodują tak straszne wyniszczenie i zubożenie kraju.

Podczas lustracyi, zwiedził sekretarz kraj. Związku p. Aleksander Piotrowski kilka dawniejszych i świeżych pogorzelisk — dość wspomnieć będzie o świeżem pogorzelisku 19 domów mieszkalnych, w Zbarażu dnia 18. maja br. gdzie pożar ten powstał w skutek wadliwej budowy komina. — już sam widok całej prawie części miasta, na której pozostało tylko kilka sterczących samotnie kominów, świadków złej woli i opieszałości tamtejszej Rady gminnej, jest przygnębiający, a cóż powiedzieć by się dało na widok ludzi, mieszkających obecnie w zlepionych na prędce z niedopałków i ziemi budach, a w których zaledwie dzieci pomieścić mogą, sami zaś nocują i przebywają na gołej ziemi, bez odzieży i okrycia, gdyż wszystko pożar pochłonął.

Ilu z tych ludzi, z głodu i wycieńczenia zakończy swój żywot w miejscowym szpitalu, a ilu z nędzy i rozpaczy puści się na bezdroża i zaludni zakłady karne o to nikt się nie będzie troszczył i dowiadywał, a jednak odnośne kroniki szpitalne i kryminalne muszą mieć pewne wiadomości. Ludzie ci, odczuwają z pewnością, że cierpią nie z własnej winy i mają słuszny żal do tych, których obowiązkiem było pomyśleć o zabezpieczeniu ich od podobnego losu przez zaprowadzenie i ścisłe wykonywanie ustawą przewidzianych i wskazanych środków zaradczych.

Z drugiej strony, znaczna część winy cięży na władzach powiatowych, a względnie na funkcyonaryuszach tychże, którzy nietylko że nie dość energicznie wykonują przepisy ustawy o policyi ogniowej i szczegółowe rozporządzenia Wys. Wydziału krajowego w tej mierze wydane: lecz nawet nie zadali sobie trudu pojąć i zrozumieć ustawę i sami nie wiedzą co w kierunku bezpieczeństwa od pożaów poczynić należy.

W wielu gminach, gdzie naczelnicy gmin są ludźmi więcej postępowych przekonań i zapatrywań skarżono się na władze powiatowe, że nic ze swej strony nie przedsięwezmą, aby przynaglić gminę do wykonywania postanowień ustawy o policyi ogniowej — przytaczamy tu słowa jednego z burmistrzów:

„Niechby raz Wydział powiatowy wydał pisemne rozporządzenie w tym względzie, a następnie zatroszczył się czy wykonanie nastąpiło, wówczas przekonałbym całą Radę gminną, że wydane zarządzenia muszą być wykonane, gdyż pochodzą od władz kompetentnych i mających prawo egzekutywy — bez tego zaś, gdy chcę coś pożytecznego zaprowadzić, cała Rada gminna, składająca się po większej części z ludzi prostych i zacofanych, zakrzyczy mnie i wręcz oświadcza, że mi się zachciewa zagranicznych nowości“.

Słowa powyższe powinne być dostateczną dyrektywą dla Wydziałów powiatowych, jak w sprawie policyi ogniowej postępować należy.

W każdem niemal mieście i miasteczku znajdują się jeszcze sikawki 4-kołowe, starej konstrukcyi z rurami skrętnemi, przymusowo sprawione przez gminy na mocy starej ustawy i rozporządzeń dawniejszych, około 40 lat temu wydanych. Mimowoli nasuwa się pytanie czy nie lepszą była dawniej egzekutywa i czy wówczas nie troszczono się znacznie więcej o całość miast i dobrobyt mieszkańców, jeżeli można było zniewolić gminy do zakupna tak kosztownych sikawek i ponoszenia takich wydatków na cele obrony pożarnej — dzisiaj, nie można zmusić gminy do wydania paręset zł. za które można okupić spokój, mienie, a nawet i życie niejednego współobywatela.

Co do straży ochotniczych, to zaprawdę dziwić się należy, że takowe dotychczas istnieją i działają. Rzadko w której gminie doznają odpowiedniego poparcia, a w ogóle można śmiało twierdzić, że są stowarzyszeniami zaledwie w gminach tolerowanemi. Bez poparcia materyalnego ze strony gmin i bez opieki moralnej ze strony władz powiatowych żyją z ofiarności publicznej, podtrzymywane energią i poświęceniem się jednego człowieka t. j. naczelnika lub prezesa straży, nie otrzymując nic od nikogo, dają w zamian wszystko, bo dają siły i zdrowie swych członków, a nawet w bardzo wielu gminach jedyne rekwizyta pożarne i sikawki sprawione zostały przez straże ochotnicze za wyżebrane u mieszkańców fundusze.

Słowem, gdy taki stan jeszcze dalej potrwa, a do tych peryodycznych pożarów dołączy się jeszcze jaka klęska elementarna większych rozmiarów, w ówczas nastąpi takie zubożenie w kraju, że dziesiątek lat potrzeba będzie na jej powetowanie, a żadne subwencye i ofiary ze strony Wys. Wydziału krajowego i Rządu nie będą w stanie zapobiedz ogólnej nędzy.

Jedynym sposobem zaradzenia złemu będzie, ponowne wezwanie władz powiatowych ze strony Wys. Wydziału krajowego:

„do bezwłocznego wydania rozporządzenia gminom o najspieszniejsze wprowadzenie w życie nowo wydanej ustawy o policyi ogniowej, a mianowicie: przedłożenia odpowiednich regulaminów ogniowych w których przed zatwierdzeniem, Wydziały powiatowe, znające dokładnie stosunki danej miejscowości muszą ściśle oznaczyć ilość i jakość narzędzi ratunkowych i sikawek (§§. 26—29 Regulaminu wzorowego)“.

Po zatwierdzeniu Regulaminu ogniowego, Wydziały powiatowe powinne bezzwłocznie przekonać się:

1) czy miasto zostało podzielone na dzielnice ogniowe i delegaci zamianowani (§. 2 Reg.);

2) czy środki zapobiegające pożarom, podane w §§. 3—13 Reg. ogn. są ściśle wykonywane;

3) w jakim czasie, w jaki sposób i przez kogo odbywają się rewizye ogniowe (§. 4 Reg. ogn.);

4) jakie zaprowadzono środki do upatrywania i spiesznego sygnalizowania pożarów;

5) jakie pomieszczenie (magazyn) jest przeznaczone na rekwizyta ratunkowe i w jakim stanie te rekwizyta są utrzymane;

6) czy gmina posiada straż pożarną, jaką? i z ilu ludzi złożoną;

7) czy gmina zabezpieczyła dostateczną ilość wody na wypadek pożaru (studnie i zbiorniki);

8) czy zorganizowane zostało pogotowie pomocnicze z mieszkańców i czy pogotowie to wypełnia należycie swoje obowiązki;

9) po każdym pożarze należy zbadać jego przyczynę, przekonać się jaki był ratunek i czy rekwizyta ratunkowe i sikawki były na

czas dostarczone, jaka była ilość członków straży i pogotowia pomocniczego itp.;

10) w końcu należy zwrócić uwagę Wydziałów powiatowych na ściślejsze przestrzeganie ustawy budowlanej, a w szczególności §§. odnoszących się bo bezpieczeństwa od pożarów — nakazać wyprowadzenie murów ogniochronnych pomiędzy pojedynczemi domami mieszkalnemi — usunięcie złych lub niebezpiecznych kominów i palowisk, zaopatrzenie dymników i wszelkich otworów dachowych w odpowiednie zamknięcia lub okiennice.

Przez częste kontrole, rewizye, przypomnienia nakazy i kary nakładane na gminy oporne można będzie jedynie zakorzenione niedbalstwo uchylić i kraj uchronić od nędzy.

5) W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 2. kwietnia br. przyjęto płatnego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1. maja; zwiększające się czynności biurowe przy 148 towarzystwach strażackich do kraj. Związku należących, oraz częste wyjazdy Sekretarza na ćwiczenia i lustracye straży wymagają koniecznie pomocy biurowej przynajmniej na letnie miesiące.

6) Udzielone zapomogi pieniężne na zakupno rekwizytów pożarnych dla straży ochotniczych w Tymbarku 25 zł. i w Hecznarowicach 30 zł. zostały wypłacone.

7) Ochotnicza straż pożarna w Obertynie wniosła prośbę o udzielenie pożyczki w kwocie 150 zł. przedstawiając porękę tamtejszej gminy. Komitet wykonawczy, uwzględniając nagłość sprawy, gdyż korpus potrzebywał narzędzi ratunkowych i dostateczność poręki, przyjął nadesłany i przez gminę poręczony skrypt dłużny i żądaną kwotę wypłacił — obecnie uprasza zatem Szanowną Radę o zatwierdzenie tej pożyczki.

8) Na żądanie towarzystw strażackich w Sokalu, Nowym Sączu i Żywcu sporządzono i wysłano plany wspinalni 2 piętrowych do ćwiczeń praktycznych.

9) Wysoki Wydział krajowy odezwą z dnia 21. lipca b. r. l. 34293 odniósł się do kraj. Związku o przedsięwzięcie stosownych kroków, aby ochotnicza straż pożarna w Oświęcimie przyjęła na siebie obowiązki straży gminnej.

Komitet wykonawczy znając tę sprawę dokładnie z raportów i sprawozdań Komendy straży w Oświęcimie oświadczył zgodnie z uchwałami Wydziału straży oświęcimskiej, że Towarzystwo rzeczone najchętniej przyjmie na siebie obowiązki straży gminnej, pod warunkami, że gmina miasta Oświęcima zaprowadzi żądane ulepszenia w obronie pożarnej, sygnalizacyi i uzupełni tabor pożarniczy odpowiedniemi narzędziami ratunkowemi.

Warunki postawione miały na celu jedynie dobro miasta i uchronienie straży od możliwych zarzutów w razie gdyby ratunek w czasie pożaru w skutek braku odpowiednich narzędzi okazał się niedostatecznym — w takim bowiem razie przypisanoby winę straży ochotniczej. Sprawa ta zapewne załatwioną zostanie ugodowo, gdyż gmina jest skłonna żądania straży uwzględnić.

10) Na prośby ochotn. straży pożarnej w Łapanowie i Żółtańcach wysłano 28 próśb pisemnych do właścicieli dóbr i osób wpływowych w okolicy o zaopiekowanie się tamtejszemi Towarzystwami strażackiemi i o zebranie funduszów potrzebnych na zakupno rekwizytów pożarnych.

11) W sprawie zażalenia p. Rudolfa Schumachera w Przeotrzymał Komitet wyk. od tamt. Wydziału straży och. wyjaśnienie, z którego okazuje się, że p. R. Schumacher nie miał prawa noszenia munduru strażackiego, gdyż przed tem jeszcze, jak stwierdzono aktami, był z korpusu wykreślony — sprawę tę przedkładamy do ostatecznej decyzyi szan. Rady zawiadowczej.

12) W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 2. kwietnia br. odniósł się Komitet wykonawczy z prośbą do p. Stanisława Polanowskiego o zbadanie sprawy organizacyi pomocy dla rannych żołnierzy — dotychczas nie otrzymał Komitet wykonawczy żadnych wyjaśnień — a których miał udzielić p. Polanowskiemu poseł do Rady państwa p. Leon Chrzanowski.

13) W r. bieżącym zlustrowano następujące straże ochotnicze: Brody, Bóbrka, Przemyślany, Rohatyn, Brzeżany, Podhajce, Tarnopol, Zbaraż, Busk, Radziechów, Kamionka strm. i Bochnia. W skutek lustracyi odniósł się Komitet wykonawczy do dotyczących Rad powiatowych, gmin i komend z odezwami o poprawę stosunków obrony pożarnej; raporta te stanowią punkt IX. porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

14) Sekretarz kraj. Związku p. Aleksander Piotrowski wniósł podanie z prośbą o urlop jednomiesięczny na poratowanie zdrowia, Komitet wykonawczy uwzględniając przedłożone przez p. Piotrowskiego świadectwo lekarskie, a przedewszystkiem będąc przekonany, że p. Piotrowski rzeczywiście jest chory i potrzebuje dłuższej kuracyi udzielił temuż żądanego urlopu, oraz wyasygnował kwotę 50 zł. na koszta kuracyi będąc przekonanym, że Szanowna Rada zawiadowcza zapomogę udzieloną p. Piotrowskiemu zatwierdzi.

15) Dnia 10. września br. odbyło się w Insbruku VI. posiedzenie austr. Związku strażackiego. Ze względu, że porządek dzienny obrad tego posiedzenia nie budzi dla naszego Związku żadnego interesu, Komitet wykonawczy wnosi, aby delegata nie wysełać.

16) Austryacki Związek strażacki nadesłał wzory odznak starszeństwa dla naczelników i komendantów oddziałowych, wzory te przedkłada się Szan. Radzie zawiadowczej z tem nadmienieniem, że podobne odznaki nie licują z naszem umundurowaniem — zresztą w obec wydanego regulaminu ponowna zmiana odznak byłaby zanadto kosztowna.

17) Ponieważ z raportów ze stanu korpusów i narzędzi ratunkowych, prawie przy każdej straży znachodzi się braki w rekwizytach, uzbrojeniu lub umundurowaniu, przeto Komitet wykonawczy odniósł się pisemnie do 71 srtaży pożarnych lub gmin z zawezwaniem, aby więcej dbano o środki obronne lub sprawiono brakujące narzędzia ratunkowe.

18) Od dnia 2. kwietnia br. po dzień dzisiejszy załatwiono około 460 korespondencyi pisemnych ze strażami ochotniczemi, władzami, lub osobami prywatnemi w sprawach strażackich o wyjaśnienia lub wskazówki do kraj. Związku udającemi się.

Sprawozdanie powyższe przyjęła Rada zawiadowcza do wiadomości.

III. Skarbnik kraj. Związku p. Bruno Hryniewicz przekłada następujące sprawozdanie rachunkowe za czas od 1. kwietnia do 30. czerwca 1892 roku:

Przychód.

Pozostałość z marca 1892	285	zł. 04	ct.
Subwencya W. Wydziału krajowego . .	2.000	„ —	„
Subwencya Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie .	500	„ —	„
Wkładki Towarzystw strażackich . . .	51	„ 40	„
Narosłe odsetki od walorów i gotówki . .	168	„ 62	„
Ze sprzedaży udziału Banku poznańskiego .	69	„ 10	„
Przedpłata na „Przewodnik pożarniczy“ . .	8	„ 40	„
Druki sprzedajne	33	„ 64	„
Ze sprzedaży „Podręcznika“	11	„ 20	„
Pobrane z depozytu B. kr. z ks. L. C. 90 .	700	„ —	„
Zwrot kosztów podróży Instruktora . .	35	„ 94	„
Zwrot à Conto zaliczki 210 zł. . . .	30	„ —	„
Razem . .	3.893	zł. 34	ct.

Rozchód.

Płaca sekretarza i pisarza kancelaryjnego .	289	zl. 99	ct.
Umieszczono na rachunku bież. w B. kr. . .	2.737	„ 72	„
Wydawnictwo Przewodnika pożarniczego“ .	98	„ 20	„
Portorya i stemple kancelaryjne . . .	33	„ 38	„
Druki kancelaryjne	36	„ 55	„
Drobne wydatki kancelaryjne . . .	34	„ 25	„
Koszta podróży delegaktów Rady zawiadowczej .	84	„ —	„
Koszta podróży instruktora (sekr. Piotrowski) .	113	„ 53	„
Udzielone zapomogi strażom i sekretarzowi .	105	„ 20	„
Pozostałość kasowa (w ręku skarbnika) . .	360	„ 52	„
Razem . .	3.893	zł. 34	ct.

*

Stan majątku z dniem 30 czerwca 1892.

Gotówka w ręku skarbnika		360	zł. 52	ct.
Gotówka na rach. B. K. Lit. C. 90 . .		2.707	„ 95	„
W efektach w dep. Banku kraj. . . .		7.310	„ —	„
Fundusz pożyczkowy:				
a) u Straży . . .	700·—			
b) na książeczkę Banku .	365·84	1.065	„ 84	„
Zaliczka: a) na płacę sekretarza .	90·—			
b) do wyrachowania .	15·—	105	„ —	„
Zapas „Podręcznika“:				
945 egzm. po 70 ct. . .	661·50			
10 egzm. po 1 zł. . .	10·—	671	„ 50	„
Zapas druków sprzedajnych		166	„ 53	„
Razem . .		12.387	„ 34	„

Sprawozdanie powyższe przyjęto do wiadomości.

IV. W sprawie wniosków ochotn. straży pożarnej w Gorlicach nadesłał Dr. Ludwik Cwiklicer następujący referat:

Wnioski te zdążają, aby Rada zawiadowcza kraj. Związku postarała się w drodze właściwej:

1) o nałożenie na wszystkie Towarzystwa ubezpieczeń od ognia operujące w naszym kraju pewnego stałego podatku od dochodów na rzecz straży ogniowych;

2) o wyjednanie dla wszystkich straży pożarnych (ewentualnie tylko ochotniczych) zniesienia opłat pocztowych od korespondencyi, frachtów i telegramów wystosowanych do straży lub przesełanych służbowo przez naczelnictwo, a tem samem o uwolnienie od rekomendacyi listow i taksy od „express“;

3) o uwolnienie w razach służbowych od opłaty stempli;

4) o uwolnienie w razach służbowych od opłaty za jazdę c. k. kolejami państwowymi;

5) o uwolnienie od podatku inwentaryalnego;

6) o uwolnienie od opłat skarbowych od zabaw i loteryi fantowych — a to tytułem wspierania przez Wysoki c. k. Rząd instytucyi strażackich;

7) o uwolnienie ewentualnie wyjednanie z n i ż e n i a ceny jazdy koleją państwową dla każdego strażaka czynnego (umundurowanego) o zniżenie w sposób dla c. k. urzędników i sług państwowych, jeżeli przy kasie wykaże się kart» przyjęcia i uzyskanem od naczelnictwa najświeższem zezwoleniem na podróż czyli urlopowaniem.

Referent Dr. Ludwik Cwiklicer wnosi:

ad 1) Tymczasowo i na razie, Rada zawiadowcza przejdzie nad tą sprawą do porządku dziennego, zastrzegając sobie wzięcie tej sprawy pod ponowną rozwagę skoro ogólny przymus asekuracyjny ustawą państwową zaprowadzony bądzie.

Rada zawiadowcza uchwala zgodnie z wnioskiem referenta.

ad 2) Aczkolwiek pożądanem by było uwolnienie korespondencyj, frachtów i telegramów straży ogn. w interesie służby przesyłanych od opłat, to przecież w obec znanej odporności Rządu na tego rodzaju uwolnienia uważa Rada zawiadowcza wszelkie kroki za bezcelowe i dlatego przechodzi nad wnioskiem 2) do porządku dziennego.

Przy tej sposobności powiadamia się straże, że Dyrekcye ruchu udzielają zwykle Strażom och. ogn. zniżenia frachtu przy sprowadzaniu sikawek i innych rekwizytów na każdorazowe podanie komendy Straży, z czego zawsze korzystać należy.

Po dłuższej dyskusyi, Rada zawiadowcza postanawia na wniosek p. Brunona Hryniewicza odnieść się do c. k. Ministerstwa handlu z prośbą o uwolnienie towarzystw strażackich od opłaty portorya listowego od listów zwykłych (nie poleconych), według twierdzenia wnioskodawcy bowiem, uwolnienie takie nastąpić może, listy zaś a względnie kowerty opatrzone być mają napisem: „Sprawa ogniowa“.

ad 3) Czynienie kroków o uwolnienie od stempli jest więcej niż problematyczne w obec naszego fiskalizmu, dlatego nad wnioskiem 3) przechodzi się do porządku dziennego.

Uchwalono zgodnie z wnioskiem referenta.

ad 4) Ze względu, że Dyrekcya jeneralna kolei państwowych udzielała zniżeń ceny jazdy niemieckim śpiewakom, gimnastykom itp. Rada zawiadowcza kraj. Związku uchwali wnieść podanie do prezydenta Dra Bilińskiego umotywowane tem, że straże och. ogn. są instytucyą na wskróś humanitarną i dobroczynną dla ludności, kraju, państwa, a nawet dla dobra kolei, bo mają na celu niesienia ratunku przy pożarach, które jak doświadczenie uczy na kolejach często wybuchają. Jeżeli więc towarzystwa śpiewackie, gimnastyczne i inne ze zniżeń jazdy na kolejach korzystały, to Straże ogn. ochot., które podróże nie w osobistych celach podejmują, w zasadzie na uwzględnienie więcej niż owe stowarzyszenia zasługują.

Sekretarz p. Aleksander Piotrowski wyjaśnia, że sprawa ta była na porządku dziennym obrad Rady zawiadowczej jeszcze w r. 1888 i Komitet wykonawczy wniósł odpowiednią prośbę do Wys. c. k. Ministerstwa handlu. W podaniu proszono: by dla strażaków w służbie podróżujących zastosowaną była taryfa wojskowa, zaś do jazdy w sprawach prywatnych, ażeby przyznano 50% zniżenia, czyli udzielono zniżeń jak dla urzędników państwowych.

Wys. Ministerstwo, reskryptem z dnia 3. listopada 1888 r. L. 32981 odmówiło wszelkich zniżeń pojedynczych jako niedopuszczalnych ze względu na istniejące w tej mierze przepisy. Przy podróżach zbiorowych, na zjazdy itd. c. k. Dyrekcye kolei państwowych udzielają zawsze odpowiedni opust na poszczególne prośby kraj Związku. (Nr. 4 „Przewodnika pożarniczego“ z roku 1889 str. 26).

W sprawie dostawy taboru ratunkowego w razie pożaru istnieje szczegółowe postanowienie c. k. Generalnej Dyrekcyi kolei państwowych z dnia 7. kwietnia 1891 r. L. 25876. Postanowienie to zamieszczone zostało w Nr. 1 „Przewodnika pożarniczego“ z r. 1892 str. 6.

W obec powyższego wyjaśnienia Rada zawiadowcza postanawia zaniechać wszelkich kroków co do wyjednania zniżeń ceny jazdy kolejowej dla pojedynczych członków stowarzyszeń strażackich — ponieważ jednak przed zaprowadzeniem taryfy strefowej Członkowie Rady zawiadowczej otrzymywali opust na kolejach państwowych przeto postanowiono odnieść się do generalnej Dyrekcyi z prośbą o przyznanie Członkom Rady zniżenia przynajmniej w tym stopniu, aby zakupiony bilet 3 klasy upoważniał do jazdy klasą drugą.

ad 5) Nad tym wnioskiem przechodzi Rada zawiadowcza do porządku dziennego, gdyż Straże od podatku inwentaryalnego w drodze podania do c. k. Dyrekcyi Skarbu bywają uwalniane, a Naczelnictwo w tej sprawie zawsze interweniuje radą i pomocą.

ad 6) Nad wnioskiem o uwolnienie od opłat skarbowych przy zabawach i loteryach przechodzi się do porządku dziennego jako nie prowadzącym do celu.

Wnioski ad 5) i 6) załatwiono zgodnie z wnioskami referenta, zaś wniosek:

ad 7) załatwiony został przy wniosku 4).

V. W sprawie tworzenia Związków okręgowych, przedłożył Dr. Ludwik Cwiklicer następujący wniosek:

Naczelnictwo kraj. Związku wezwie wszystkie Straże ochot. ogn. by do Związków okręgowych okólnikiem z dnia 4. listopada 1889 l. 553 wskazanych, we własnym interesie przystępowały, a skupiając się w Związku okręgowym i spełniając zadania instrukcyą Związków okręgowych przekazane, by przyczyniały się do wytworzenia silnego łącznika pomiędzy wszystkiemi strażami Związku okręgowego a Naczelnictwem krajowego Związku. Łatwą bowiem do zrozumienia jest rzeczą, że Naczelnictwo kraj. Związku skuteczniej może wpływać na rozwój pojedynczych straży już istniejących i na powstawanie nowych straży za pośrednictwem Związków okręgowych, które zbierając się 4 razy do roku same wskażą Naczelnictwu swe potrzeby i potrzeby sąsiednich miejscowości, niż to może uczynić Związek krajowy przez peryodyczne lustracye.

Oprócz odezwy do poszczególnych straży Naczelnictwo kraj. Związku wezwie straż ochot. ogn. w siedzibie Związku okręgo-

wego istniejącą, a gdyby ta okazywała mało inicyatywy — inną straż dobrze zorganizowaną — do zwołania delegatów straży ogn. och. w obrębie swym istniejących celem ukonstytuowania Związku okręgowego na zasadzie instrukcyi wydanej przez Radę zawiad. kraj. Związku, jeżeli dotychczas zawiązanym nie został. Wezwany ma do dni 30 zdać sprawę z czynności w tym kierunku przedsięwziętych.

Rada zawiadowcza przyjmuje powyższy wniosek i przekazuje komitetowi wykonawczemu przeprowadzenie tej sprawy.

VI. W sprawie wniosku p. J. Celewicza co do wyrobu sikawek i narzędzi ratunkowych w kraju, p. Bruno Hryniewicz oznajmia, że sprawa ta nie da się przeprowadzić z powodu braku obpowiednich kapitałów zakładowych i fabryk zajmujących się wyłącznie wyrobem narzędzi pożarnych. Niektóre fabryki krajowe jak Wenkego i Rożena oraz M. Peterseima w Krakowie, J. Chylewskiego w Tarnowie i inne, próbowały zająć się fabrykacyą sikawek, jednak wskutek nazbyt małego popytu i trudności w sprzedaży, a przedewszystkiem z powodu braku zasobów pieniężnych i niemożności udzielania znaczniejszego kredytu odbiorcom, fabryki te nie mogły się należycie rozwinąć i bez pomocy materyalnej rozwinąć się nie mogą.

Na wniosek p. Henryka Rewakowicza, Rada zawiadowcza postanawia odnieść się do Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z prośbą o zajęcie się tą sprawą i umożliwienie wyrobu sikawek w kraju przez subwencyonowanie jednej z fabryk krajowych.

Sprawa podania wskazówek, jakich się trzymać należy przy nabywaniu sikawek i narzędzi ratunkowych nie przyszła pod obrady z powodu nieobecności referenta.

VII. W sprawie utworzenia instytucyi powiatowych inspektorów pożarnych wydał Komitet wykonawczy do wszystkich Rad powiatowych następującą odezwę:

Do Świetnego wydziału Rady powiatowej w . . . .

Okólnikiem z dnia 31. października 1831 r. L. 44204 zawezwał Wysoki Wydział krajowy Świetną Radę powiatową do wprowadzenia w życie nowej ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 r. Dz. ust. i rozp. kr. Nr. 18 i oświadczenia w jaki sposób nadzór nad wykonywaniem powołanej ustawy przeprowadzony będzie.

Według tej ustawy Wydział powiatowy ma obowiązek:

1) w ogóle czuwać nad wykonaniem ustawy i regulaminów miejscowych przez siebie zatwierdzonych;

2) odbierać sprawozdania i pilnować odbywania rewizyi ogniowych (§. 4);

3) decydować o liczbie stróżów nocnych utrzymywać się mających w mieście i wyborze środków alarmowych;

4) wydawać rozporządzenia co do zabezpieczenia obfitości wody (pomnożenie studzien, budowę zbiorników itp.);

5) decydować o ilości stójek konnych;

6) o ilości i jakości narzędzi ratunkowych (§. 11) i wstawiać do budżetu potrzebne kwoty na wydatki z tem połączone, jeżeliby gmina tego nie uczyniła;

7) zniewalać właścicieli fabryk i innych budynków z większemi paleniskami, aby nakazane przez komisyę ogniową narzędzia i rekwizyta pożarne utrzymywali;

8) wydawać nakazy organizacyi straży pożarnych w gminach podlegających ustawie;

9) załatwiać spory między gminami i strażami ochotniczemi;

10) czuwać nad wykonywaniem §. 17. ustawy co do zabezpieczenia okaleczałych strażaków;

11) badać przyczyny pożarów i wydawać rozporządzenia mające na celu bezpieczeństwo ogólne;

12) nakładać i ściągać kary od naczelników gmin nie wykonywujących przepisów ustawy;

13) czuwać, aby kary nakładane przez Zwierzchność gminną na mieszkańców §. 36. obracane były wyłącznie na utrzymanie rekwizytów pożarnych;

14) załatwiać rekursa i podania w sprawach ogniowych;

15) wykonywać rozporządzenia Wydziału krajowego.

Ponieważ tak obszerne atrybucye, należące do zakresu działania autonomicznej Władzy powiatowej, wymagać będą oddzielnych, do tego wyłącznie przeznaczonych i fachowych organów, których utrzymanie wymagałoby znacznych funduszów przeto Rada zawiadowcza krajowego Związku ochotn. straży pożarnych chcąc przyczynić się do zorganizowania racyonalnej obrony pożarnej, ośmiela się przedłożyć Świetnemu Wydziałowi następujący projekt:

W razie, gdyby Świetny Wydział nie mógł znaleść osobistości lub nie posiadał odpowiednich funduszów na utworzenie stałej posady inspektora pożarnego, natenczas zaproponujemy jednego z naczelników ochotn. straży pożarnych, który swe funkcye pełnić będzie bezpłatnie, jedynie za zwrotem kosztów podróży i dyet w razie wyjazdu w dalsze okolice powiatu.

Długoletnia praca na polu pożarnictwa, nabyta wiedza fachowa, oraz udowodniona czynami chęć służenia krajowi ze strony naczelników naszych straży ochotniczych, daje wszelką rękojmię, że objęte czynności spełniać będą z prawdziwą korzyścią dla kraju i obrony pożarnej.

Celem ułatwienia działalności inspektora, Świetny Wydział raczy zaopatrzyć wskazanego przez nas naczelnika straży ochot. tamt. powiatu w odpowiednie pełnomocnictwo, nadać temuż charakter honorowego urzędnika i zawezwać odnośne gminy w powiecie do wspierania inspektora w wykonywaniu obowiązków służbowych.

W przekonaniu, że Świetny Wydział uzna skuteczną działalność powiatowych inspektorów pożarnych, a tem samem zechce zaprowadzić ścisłe wykonywanie przepisów wydanej ustawy o policyi ogniowej i zorganizować skuteczną obronę od pożarów we wszystkich gminach powiatu, upraszamy o łaskawe powiadomienie nas czy powyższy projekt przez Świetny Wydział przyjętym został abyśmy mogli podać nazwisko naczelnika, który funkcye powiatowego inspektora pożarnego sprawować będzie.

Równocześnie przedkładamy projekta odezw do naczelników gmin upoważnienia i instrukcyę dla powiatowych inspektorów pożarnych.

Z Rady zawiad. kraj. Związku och. straży pożarnych.

We Lwowie dnia 2. maja 1892 r.

Wydział Rady powiatowej w . . . . . .

Do naczelnictwa Gminy w . . . .

W myśl uchwały Wydziału Rady powiatowej z dnia . . . . L. . . . . ustanowiony został dla tutejszego powiatu inspektor pożarny, którego zadaniem będzie lustrować istniejące straże pożarne, z takowemi ćwiczenia przeprowadzać, o działaniu, urządzeniu i stanie korpusów strażackich i rekwizytów pożarnych w gminie sprawozdania składać wykazywać i uchylać znalezione braki i błędy.

W gminach nie posiadających straży pożarnych, a obowiązanych do tego na mocy ustawy o policyi ogniowej z dnia 10 lutego 1891 r. inspektor pomocnym będzie przy organizacyi korpusu strażackiego i przekonać się ma czy przepisane tą ustawą narzędzia r-tunkowe zostały sprawione.

Wydział Rady powiatowej zamianował p. . . . . inspektorem pożarnym dla tutej. powiatu. o czem się p. Naczelnika gminy w . . . . uwiadamia i wzywa, aby wymienionego inspektora, upoważnionego naszem urzędowem pełnomocnictwem w wykonywaniu jego służbowych czynności i urzędu wspierał i wszelkich żądanych wskazówek i wyjaśnień udzielił.

Z Wydziału Rady pow. w . . . . dnia . . . .

Wydział Rady powiatowej w . . . . . .

Upoważnienie

mocą którego p. . . . . . . mianowany inspektorem pożarnym na powiat . . . . . upoważniony zostaje do lustrowania straży pożarnych w gminach, z takowemi ćwiczenia przeprowadzać, o urządzeniu, prowadzeniu i stanie korpusów strażackich sprawozdania przedkładać, braki i niedokładności wykazywać, jak również odpowiednie daty o stanie obrony pożarnej w gminach zbierać.

W miejscowościach. w których niema straży pożarnych, naczelnik gminy obowiązany jest p. inspektorowi urzędownie i protokolarnie wspomniane daty statystyczne złożyć, jak również p. inspektor upoważ-

nionym jest przekonać się czy i o ile przepisy o policyi ogniowej zrozumiane i wykonane zostały, a szczegółowe rozporządzenia Wydziału Rady powiatowej wydane w tej mierze w życie wprowadzone i wykonane zostały.

PP. Naczelnicy gmin obowiązani są upoważnionego przez nas inspektora pożarnego, jako urzędnika Wydziału powiatowego uważać i w wykonywaniu urzędu czynnie wspierać.

Z Wydziału Rady pow. w . . . . dnia . . . .

Na 74 powiatów otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi z 15 Rad powiatowych, a mianowicie:

Wydział Rady powiatowej w Białej oznajmił, że jeszcze w r. z. zamianował inspektorem pożarnym p. Stanisława Migdała lustratora majątków gminnych.

Wydział Rady powiatowej w Jaśle pismem z d. 21. czerwca br. l. 1554 oświadczył, że na posiedzeniu z dnia 20. czerwca br. postanowiono odroczyć na później sprawę nominacyi inspektora pożarnego, a to z powodów, że w powiecie jest tylko jedno miasto i 6 miasteczek — miasto Jasło posiada dobrze z organizowany korpus strażacki już od dawna, w miasteczkach zaś, wskutek nowej ustawy o policyi ogniowej i pod naciskiem ze strony Wydziału, dopiero powstają słabe oznaki dobrych chęci ku utworzeniu straży ogniowych, a kontrola i nadzór nad wykonaniem rozporządzeń naszych powierzoną została lustratorowi majątków gminnych. Otóż w takim stanie rzeczy ustanowiony inspektor pożarny nie mógłby czynności swych rozpocząć.

Wydział Rady powiatowej w Samborze, nadesłał nam następujący odpis sprawozdania tamtejszego Wydziału powiatowego z dnia 2. kwietnia 1892 L. 386 wystosowanego do Wysokiego Wydziału krajowego we Lwowie.

W załatwieniu wezwań Wysokiego Wydziału krajowego z 31. października 1891 L. 44204 i z 30, stycznia 1892 L. 3278 w sprawie wykonania ustawy ogniowej dla miast i miasteczek, zawiadamiamy Wys. Wydział krajowy, że Rada miejska w Samborze uchwaliła dnia 28. października 1891 regulamin ogniowy, który uchwałą naszą z 21. listopada 1891 L. 2048 zatwierdzony został. Wydany regulamin ogniowy został tak w mieście jako też w dzielnicach miejskich i przedmiejskich należycie ogłoszony W Samborze istnieje od dawna straż ogniowa miejska składająca się z 9 ludzi z tych jeden jest nadpompierem, a dwóch fornalami. Oprócz tego istnieje także ochotnicza straż ogniowa składająca się z 32 ludzi, subwencyonowana przez gminę roczną kwotą 300 zł. z organizowana na podstawie osobnych statutów. Gmina posiada przyrządy pożarnicze w regulaminie ogniowym poszczególnione w dobrym stanie, nadto zaś ochotnicza straż ogniowa posiada jedną sikawkę. Potrzeba większej ilości sikawek i beczkowozów nie zachododzi w Samborze, a to z tej przyczyny, ponieweż miasto Sambor jest przecięte przez całą swoją długość młynówką, zaś przedmieścia potokiem Dąbrówka, a nadto w rynku urządzony jest rezerwoar na 500 wiader wody, zaopatrując sikawki nietylko wężami ssącymi spuszczanymi do młynówki względnie do potoku lub rezerwoaru lecz także noszoną przez mieszkańców miasta i przedmieść konewkami wodę. Dla dostawy sikawki i beczkowozów i reszty przyrządów pożarniczych służy od r. 1892 dwie pary koni miejskich, zawsze w pogotowiu będących, a nadto mają fiakrzy obowiązek dostarczać potrzebnych koni, za co otrzymują z kasy miejskiej wynagrodzenie od 2—5 zł. a. w. za dostarczoną parę koni. Z reszta wydany regulamin ogniowy określa dokładnie obowiązki mieszkańców i cały sposób postępowanią w czasie pożaru. Zważywszy, że w powiecie tutejszym znajduje się tylko jedno miasto Sambor, gdzie jest siedziba Wydziału powiatowego, że zatem nadzór nad wykonaniem policyi ogniowej w tem mieście ze strony naszej z oka nie bywa spuszczanym — że innych miast i miasteczek w tutejszym powiecie niema — nie widzi Wydział powiatowy potrzeby ustanowienia tu powiatowego organu do nadzoru nad wykonywaniem policyi ogniowej, gdyż takowy wedle §. 37. tej ustawy bezpośrednio przez Wydział powiatowy wykonywanym jest i będzie.

Wydział Rady powiatowej w Trembowli uchwałą z dnia 15. czerwca br. zamianował powiatowym inspektorem pożarniczym p. Augusta Sabatowicza, naczelnika tamtejszej straży ochotniczej.

Wydział Rady powiatowej w Żywcu, pismem z dnia 17. czerwca br. oświadcza, że zgadza się w zupełności na przedłożony przez Radę zawiadowczą projekt i uprasza o podanie nazwiska naczelnika, który funkcye inspektora powiatowego pełnić będzie, poczem bezzwłocznie wyda dla tegoż urzędowe upoważnienie i poczyni dalsze kroki dla wyjednania potrzebnej powagi w gminach.

Komitet wykonawczy pismem z dnia 28. lipca b. r. l. 467 zaproponował p. Leopolda Olszewskiego, naczelnika ochotniczej straży pożarnej w Suchej.

Wydział Rady powiatowej w Kolbuszowej odezwą z dnia 6. czerwca br. l. 1980, oznajmia, że funkcyę inspektora straży pożarnych w tamtejszym powiecie pełni od lat kilku p. Aleksander Koblański, wykonuje rewizye straży i narzędzi ratunkowych, składa z swych czynności raporta, poczem spostrzeżone usterki natychmiast bywają usuwane.

Wydział Rady powiatowej w Kołomyi pismem z dnia 24. lipca zażądał podania nazwiska naczelnika straży ochotniczej, który by mógł pełnić funkcye inspektora pożarnego dla tamtejszego powiatu. Komitet wykonawczy zaproponował p. Wilhelma Düricha, zast. naczelnika ochotniczej straży pożarnej w Kołomyi.

Wydział Rady powiatowej w Sokalu, pismem z d. 24. maja br. l. 778 oznajmił, że posiada już instruktora dla straży pożarnych wiejskich, który co rok prawie przeprowadza lustracye tych straży, wyraża przytem życzenie, aby Rada zawiadowcza przeprowadziła lustracye straży ochotniczych w miastach Bełzie, Sokalu i Krystynopolu przez fachowego instruktora ze swego ramienia wydelegowanego.

Komitet wykonawczy oznajmił, że życzeniu temu zadość uczyni w najkrótszym czasie.

Wydział Rady powiatowej w Brzesku, pismem z d. 12. lipca br. l. 1483 oświadczył, że w myśl uchwały z dnia powyższego postanowił nie korzystać na razie dla braku funduszów z oferty Rady zawiadowczej kraj. Związku. Wprowadzenie w życie istniejących dla gmin wiejskich przepisów policyi ogniowej jak nie mniej wykonywanie ustawy z dnia 10 lutego 1891 r. dla miast i miasteczek, z całą energią Wydział powiatowy popierał i popierać będzie, i w tym celu udzieliwszy zaliczki z funduszów powiatowych postarał się o zaopatrzenie przeważnej części gmin w sikawki i przyrządy ogniowe, nadto lustratorowi majątków gminnych poleci się najściślejsze kontrolowanie gmin pod względem obrony pożarnej po myśli nadesłanej przez krajowy Związek instrukcyi dla powiatowych inspektorów pożarnych.

Wydział Rady powiatowej w Ropczycach odezwą z dnia 15. lipca br. 990 oświadczył, że chętnie skorzysta z interwencyi krajowego Związku i uprasza o podanie nazwiska kandydata. Komitet wykonawczy podał p. Jana Schmidta, naczelnika ochotn. straży pożarnej w Ropczycach, zaś na podobną prośbę Rady powiatowej w Grybowie oznajmiono, że w braku odpowiedniego kandydata na razie funkcye inspektora pożarnego pełnić będzie delegat Rady zawiadowczej każdocześnie do powiatu wysełany.

Radzie powiatowej w Cieszanowie zaproponowano p. Adama Bartkiewicza naczelnika tamt. straży ochotniczej.

Wydział Rady powiatowej w Łańcucie zamianował inspektorem pożarnym p. Stanisława Cetnarskiego, zastępcę naczelnika tamtejszej straży ochotniczej; Wydział Rady powiatowej w Bochni p. Władysława Siemińskiego, sekretarza Rady powiat. i zastępcę naczelnika ochotn. straży pożarnej. Wydział Rady powiatowej w Rudkach p. Piotra Zbrożka, sekretarza Rady powiat. i byłego naczelnika straży ochotniczej. Wydział Rady powiatowej w Stanisławowie JW. Oswalda hr. Potockiego.

Z innych powiatów nie otrzymaliśmy żadnych urzędowych relacyi, prywatnie jednak dowiedziano się, że wiele powiatów zamianowało inspektorami pożarnemi swoich lustratorów majątków gminnych — panowie ci jednak, obarczeni pracą lustracyjną ma-

jątków gminnych nie mogą w sprawie policyi ogniowej skutecznie działać, nadto nie będąc obznajomieni ze sprawami pożarnictwa i nie znając ustawy sami nie wiedzą jakie obowiązki na nich ciężą.

Rada zawiadowcza postanawia odnieść się ponownie do Wysokiego Wydziału krajowego z prośbą o wydanie odpowiedniej odezwy do wszystkich Rad powiatowych z zawezwaniem o ściślejsze wykonywanie przepisów ustawy o policyi ogniowej i mianowanie inspektorów pożarnych, którzyby nad bezpieczeństwem od pożarów czuwać mogli.

VIII. P. Bruno Hryniewicz przedkłada następujący protokół z posiedzenia Komisyi egzaminacyjnej kursu szkoły strażackiej w Oświęcimie w dniu 14 sierpnia 1892 odbytego.

Miejsce posiedzenia sala budynku szkolnego. Początek o godzinie 12 w południe.

Obecni pp.: Bruno Hryniewicz, Antoni Szczerbowski, Edmund Krzysztoforski, Jan Stankiewicz Aleksander Piotrowski, i Józef Medwecki spisujący protokół.

Naczelnik okręgowego Związku strażackiego, pan Antoni Szczerbowski, przedstawia Komisyi potrzebę wybrania z pośród siebie przewodniczącego i sekretarza.

Obecny na posiedzeniu Komisyi egzaminacyjnej kierownik kursu szkoły strażackiej p. Aleksander Piotrowski ze Lwowa, wyjaśnił przy tej sposobności członkom Komisyi kierunek, w którym dążąc do celu, przeprowadził naukę o pożarnictwie, poczem wybrano przewodniczącym p. Brunona Hryniewicza ze Lwowa, a sekretarzem p. Antoniego Szczerbowskiego z Oświęcimia.

W końcu postanowiła Komisya posiedzenie do wieczora odłożyć.

Ciąg dalszy posiedzenia o godzinie 7 wieczorem.

W czasie od godziny 3 po południu do 7 wieczorem odbywał się popis delegatów na kurs szkoły strażackiej przybyłych z wiadomości praktycznych. Wykonywano szkołę z przyrządami i ćwiczenia praktyczne na wspinalni strażackiej. Po tem zarządzono popis z teoryi i popis ten odbył się w sali szkolnej.

Na podstawie tych popisów Komisya uznała za uzdolnionych na:

1) Samodzielnych komendantów korpusów:

Pp. Jana Michalika z Pilzna, Jana Lankosza z Kęt, Wojciecha Chyca z Niemieckiej Lutyni na Szląsku, Michała Eustachiewicza z Ciężkowic i Jana Nikla z Wilamowic.

2) Komendantów oddziałowych:

Pp. Wojciecha Siutę z Brzeszcz, Macieja Pająka z Hecznarowic, Jana Leśniaka z Zatora, Romana Skrudlika z Kóz, Stefana Picyka ze Stryja, Antoniego Pawlika ze Skawiny, Ludwika Dziubę z Polanki Wielkiej, Jana Sadlika z Osieka, tudzież Władysława Liszkę, Władysława Dorulę i Cwiklickiego z Oświęcimia.

3) Prądników (wylotników):

Pp. Bolesława Skalskiego ze Skawiny, Rocha Drabczyńskiego Antoniego Bromnika, Józefa Smereka, Andrzeja Szpałka, Feliksa Pomietlarza, Szczepana Gawrońskiego, Jana Szymończyka i Leopolda Czernego z Oświęcimia.

4) Trębacza korpusowego i prądnika;

p. Jana Figurowskiego z Oświęcimia.

Dwóch delegatów wśród kursu wyjechało, a 5 nieregularnie na naukę uczęszczało.

Komisya postanowiła wydać wszystkim członkom kursu szkoły strażackiej tymczasowe świadectwa.

Rada zawiadowcza przyjmując do wiadomości powyższe sprawozdanie postanawia wyrazić pisemne uznanie dla inicyatora kursu p. Antoniego Szczerbowskiego i kierownika p. Aleksandra Piotrowskiego, oraz podziękować p. Józefowi Śmieszkowi, burmistrzowi miasta Oświęcimia za gościnne przyjęcie strażaków na kurs przybyłych.

Członkom kursu strażackiego, w myśl orzeczenia Komisyi egzaminacyjnej, wystawi Komitet wykonawczy odpowiednie świadectwa uzdolnienia.

IX. Z powodu nieobecności referenta, sprawa lustracyi straży ochotniczych nie mogła być wzięta pod obrady.

X. W skutek wniesionych próśb, udzielono zapomóg pieniężnych następującym strażom ochotniczym: w Żółtańcach (powiat Żółkiew) 20 zł.; w Kobylance (powiat Gorlice) 20 zł.; w Ryglicach 20 zł.; w Gdowie 20 zł.; w Czechach (powiat Brodzki) 20 zł., w Zbarażu 30 zł.; w Staremmieście 20 zł.; w Kopyczyńcach 25 zł.; w Ulanowie 30 zł.; w Leśnikach (powiat Brzeżański) 20 zł.; w Łapanowie 20 zł.

Towarzystwu ochotniczej straży pożarnej w Kopyczyńcach udzielono pożyczkę w kwocie 200 zł. za odpowiednim skryptem dłużnym, zaś Związkowi okręgowemu w Oświęcimie przyznano kwotę 25 zł. na częściowe pokrycie wydatków urządzenia kursu strażackiego.

XI. a) Na wniosek p. Henryka Rewakowicza, aby krajowy Związek dążył usilnie do zaprowadzenia zbiorowych kursów strażackich, Rada zawiadowcza postanawia: Komitet wykonawczy oznaczy kilka lub kilkanaście miejscowości w kraju i zawezwie odnośne straże ochotnicze do urządzenia zbiorowych kursów pożarnych. Przy wyborze, należy uwzględnić przedewszystkiem miejscowości w których straże są wzorowo zorganizowane i posiadają najlepsze narzędzia ratunkowe i wspinalnie do ćwiczeń praktycznych.

b) Przedłożony przez p. Emanuela Sygiericza projekt organizacyi obrony pożarnej w powiecie Podhajeckim, postanawia Rada zawiadowcza zamieścić w „Przewodniku pożarniczym“ i przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wraz z prośbą o ponowienie sprawy nominacyi inspektorów powiatowych.

c) Na wniosek p. Emanuela Sygiericza postanowiono:

1) zakupić większą mapę Galicyi i zaprenumerować niektóre pisma sprawom pożarnictwa poświęconych;

2) odnieść się do Dyrekcyi krakowskiego Tewarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z prośbą o nadesłanie wykazu zapomóg pieniężnych udzielonych strażom ochotniczym w roku zeszłym.

d) Na wniosek p. B. Hryniewicza polecono Komitetowi wykonawczemu ustanowienie munduru i odznak dla sekretarza Związku.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 9 wieczór.

We Lwowie dnia 6. września 1892.

Za naczelnika Związku: *Dr. Alfred Zgórski.*

Sekretarz: *Aleksander Piotrowski.*

Kronika pożarów.

Rudki.

Dnia 9. sierpnia 1891 o godzinie $6^3/_4$ wieczór wybuchł pożar przy ulicy Samborskiej w realności 1 233, własnośc Marcina Melskiego. O wybuchu pożaru oznajmiono trąbką i dzwonem alarmowym. Straż wyruszyła do pożaru z dwoma sikawkami, jednym beczkowozem, 60 konewkami, 4 hakami, 2 drabinkami, czterdziestoma metrami węża i przybyła na miejsce pożaru o godzinie 7 wieczorem w liczbie 23 towarzyszy z naczelnikiem i jego zastępcą. Spalił się dach domu mieszkalnego (zrąb pozostał). Przyczyna pożaru niewiadoma. Przez obsadzenie budynków sąsiednich zlokalizowano pożar o godzinie 8 wieczór a o godzinie 9 powróciła straż do domu w liczbie 22 towarzyszy z naczelnikiem i zastępcą. W nieobecności przy pożarze komendanta oddziału dachowego, prąd wody prowadził wylotem komendant II. oddziału Władysław Paraszczak, który stojąc na powale palącego się domu i gasząc drugą część tegoż, z powodu załamania się powały spadł do wnętrza domu wraz z 5 strażakami tamże się znajdującemi i złamał prawą nogę niżej kolana. Tegoż niezwłocznie odstawiono do domu, gdzie udzielili mu natychmiastowej pomocy lekarskiej pp. Dr. Wiktor Żelazowski lekarz powiatowy i Józef Gizelt lekarz straży ogniowej. Stan chorego jest groźny, sprawdzili bowiem lekarze, że kość została zgruchotaną na kilka części. Stało się to widocznie przez spadnięcie kantem deski na nogę chorego. Obydwom panom lekarzom składamy podziękowanie za bezinteresowne zajęcie się chorym strażakiem. *Angielski* naczelnik.

OGŁOSZENIA.

Redaktor odpowiedzialny: Piotrowski Aleksander. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych“.

Z Drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.